



**Puls
Biznesu**

Wszystko o dotacjach dla MŚP

Spis treści:

- 3** – Jak zdobyć granty na innowacyjne projekty
- 9** – Dotacje na rejestrację znaków towarowych
- 16** – Jak zgarnąć dotacje na ekoprojekty
- 23** – Skąd wziąć dofinansowanie na cyfryzację MŚP
- 28** – Gdzie szukać dotacji na nowe kierunki ekspansji
- 34** – Miliony na nowatorski dizajn dla przedsiębiorczych pań



► **KILKA OPCJI DO WYBORU.** Przedsiębiorcy mają wiele szans na zdobycie grantów na innowacje. Pieniądze czekają na nich m.in. w konkursach Ścieżka SMART i STEP. [FOT. ADOBE STOCK]

Jak zdobyć granty na innowacyjne projekty

Firmy sfinansują nowatorskie przedsięwzięcia grantami m.in. z konkursów Ścieżka SMART, STEP oraz Automatyzacja i robotyzacja. Spory zastrzyk kapitału można zdobyć także w wojewódzkich naborach.

Z kolei Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP) zorganizuje dwa konkursy: majową Ścieżkę SMART dla pojedynczych MŚP i kwietniową z dofinansowaniem przedsięwzięć na rzecz dostępności. Ich budżety wyniosą odpowiednio 1 mld zł i 100 mln zł.

Dwa etapy oceny

Małgorzata Okularczyk-Okoń, prezes Collect Consulting, zwraca uwagę na relatywnie niewielką liczbę przedsiębiorców uzyskujących dofinansowanie we wspomnianym naborze w stosunku do ogólnej liczby startujących w nim firm. Mimo to, jak zaznacza, Ścieżka SMART wzbudza ogromne zainteresowanie wśród innowatorów. Małgorzata Okularczyk-Okoń wskazuje na wprowadzenie w poprzedniej edycji konkursu dwustopniowej oceny wniosków o dofinansowanie.

– W pierwszym etapie eksperci weryfikują innowacyjność projektów. W ten sposób część przedsiębiorców szybko jest odzierana ze złudzeń otrzymania dotacji. Niestety, nadal kluczowy problem leży w błędnym postrzeganiu innowacyjności rozwiązań przez wnioskodawców – ocenia prezes Collect Consulting.

Jej zdaniem Ścieżka SMART jest konkursem, w którym trudno jest zdobyć dotacje, bo finansuje projekty dotyczące przełomowych rozwiązań, konkurujących na światowych rynkach.

– Zmiana, poprawa czy ulepszenie danego przedsięwzięcia, mimo że są korzystne dla przedsiębiorstwa, stanowią często tylko

innowację w skali firmy lub regionu. Ocena nowatorstwa to zarówno najtrudniejsze kryterium weryfikacji projektów, jak i tzw. brzegowe – wskazuje Małgorzata Okularczyk-Okoń.

Zastanawia się, z czego może wynikać brak zgodności ekspertów i przedsiębiorców w ocenie innowacyjności projektów.

– Niestety, poziom prowadzenia prac badawczo-rozwojowych w firmach jest ciągle niski. Być może wynika on z braków kadrowych i kompetencyjnych w zespołach badawczych. Przygotowanie dobrych projektów w ramach Ścieżki SMART wymaga dużego nakładu pracy działów B+R w przedsiębiorstwach. Ich pracownicy, kooperując z naukowcami z organizacji badawczych lub uczelni, muszą zweryfikować możliwości wdrożenia innowacyjnych rozwiązań i wstępnie ocenić gotowość do ich komercjalizacji. Już na etapie pomysłu nowatorskie koncepcje powinny znajdować się na określonym poziomie gotowości technologicznej. Do przeprowadzenia takiej analizy niezbędne są odpowiednie kompetencje. Sporządzenie dokumentacji aplikacyjnej jest tylko finalnym etapem, opisującym wielomiesięczną pracę koncepcyjną tworzenia unikalnego rozwiązania. Nie wszystkie firmy są na to gotowe – przekonuje Małgorzata Okularczyk-Okoń.

Nowy produkt, usługa lub technologia

Prezes Collect Consulting dodaje, że wspomniany proces tworzenia konceptu badawczego powinien prowadzić do powstania nowego

produktu, usługi lub technologii. Natomiast – jej zdaniem – większość przedsiębiorców poszukuje pomysłów na rozwój produktów.

Zwraca uwagę na wysoko zawieszoną poprzeczkę w konkursie Ścieżka SMART.

– Szefowie zarówno małych, jak i dużych przedsiębiorstw muszą mieć doświadczenie w kreowaniu nowych produktów na bazie prowadzonych wcześniej prac badawczo-rozwojowych. Dlatego warto w pierwszej kolejności ubiegać się o dotacje dostępne w programach regionalnych. Współfinansują one projekty o niższym poziomie innowacyjności – radzi Małgorzata Okularczyk-Okoń.

Podobnego zdania jest Agnieszka Wykrzykowska, senior menedżer w Grant Thornton.

– Wojewódzkie konkursy są ciekawą opcją dla innowacyjnych projektów, których wartość nie spełnia tzw. progów finansowych wskazanych w naborach Ścieżki SMART – podkreśla Agnieszka Wykrzykowska.

Ciekawie zapowiada się np. konkurs „Mezoinwestycje w MŚP” z działania 10.3 programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego. W puli jest 200 mln zł. Na dotacje mogą liczyć projekty, których celem jest zwiększenie zdolności produkcyjnych firm, utworzenie nowego zakładu, dywersyfikacja działalności gospodarczej lub wdrożenie zasadniczych zmian w procesach produkcyjnych.

– Przykładowe przedsięwzięcie może obejmować zakup nowych maszyn, a także budowę lub rozbudowę powierzchni produk-

cyjnej. Konkurs ma charakter stricte inwestycyjny. Nie wymaga uwzględnienia w projekcie prac badawczo-rozwojowych. Stanowi też interesującą alternatywę dla ogólnokrajowego naboru Ścieżka Smart dla MŚP – zaznacza Marcin Matuszak, menedżer w Crido.

Wnioski o dofinansowanie w konkursie „Mezoinwestycje w MŚP” można składać od 31 marca do 27 czerwca.

Automatyzacja i robotyzacja

Agnieszka Wykrzykowska zachęca przedsiębiorców także do ubiegania się o dotacje na automatyzację i robotyzację biznesu. firm.

– Dzięki realizowaniu takich projektów firmy mają możliwość, aby stać się bardziej innowacyjnymi. Granty wspierają wdrożenie procesu transformacji przedsiębiorstwa w kierunku przemysłu 4.0. Na tego typu dofinansowanie mają szanse przede wszystkim MŚP działające w makroregionie Polska Wschodnia – podkreśla Agnieszka Wykrzykowska.

Najbliższe dwa nabory „Automatyzacja i robotyzacja w MŚP” z działania 1.2 programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej wystartują odpowiednio 19 kwietnia i 1 sierpnia.

Małgorzata Okularczyk-Okon zwraca uwagę również na inicjatywę Komisji Europejskiej – STEP (ang. Strategic Technologies for Europe Platform – Platforma na rzecz Technologii Strategicznych dla Europy). Bożena Lublińska-Kasprzak, pierwsza zastępczyni dyrektora NCBR, zapowiedziała, że program zostanie uruchomiony

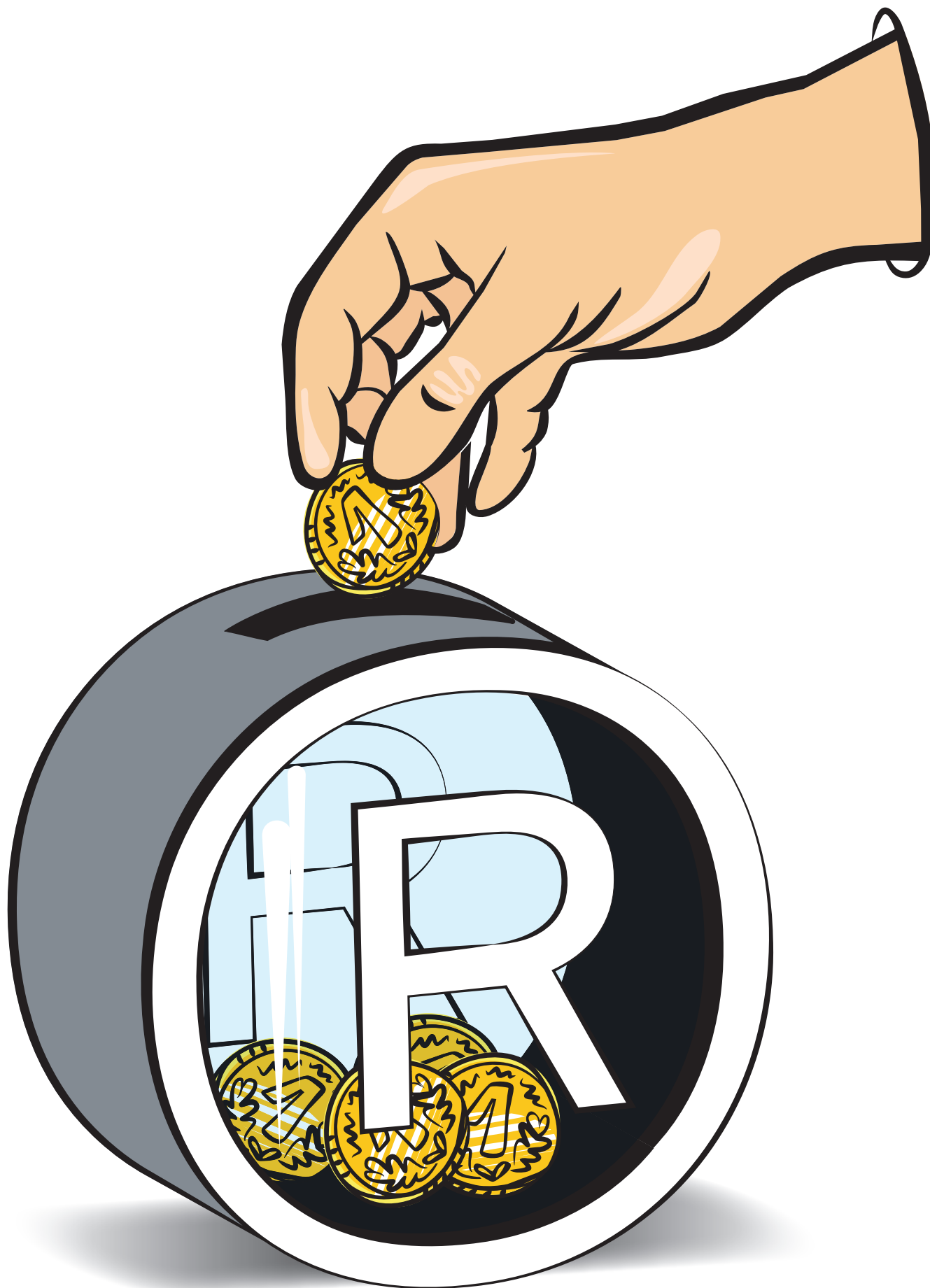
w drugiej połowie roku. STEP będzie różnił się od konkursu Ścieżka SMART, który finansuje ten sam rodzaj przedsięwzięć prowadzonych przez MŚP i duże firmy lub ich konsorcja. Tym razem NCBR będzie wspierało grantami fazę badawczo-rozwojową projektów, natomiast PARP – wdrożenia wyników prac B+R. Zdaniem Małgorzaty Okularczyk-Okon, w przypadku konkursów z inicjatywy STEP może być jeszcze większa dysproporcja niż w Ścieżce SMART dotycząca liczby składanych projektów w stosunku do tych, które ostatecznie otrzymają dofinansowanie.

Dorota Zawiślińska

Dotacje na rejestrację znaków towarowych

Granty z SME Fund pomogą przedsiębiorcom zabezpieczyć ich marki i planowane innowacje. Pokryją także koszty ochrony własności intelektualnej.

Ruszyła nowa edycja programu SME Fund. Właściciele mikro, małych i średnich firm, w tym również start-upów, mogą zdobyć dofinansowanie na rejestrację znaków towarowych i wzorów przemysłowych. SME Fund jest finansowany przez Komisję Europejską, natomiast realizowany przez Urząd Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej. Wnioski o dofinansowanie można składać do 5 grudnia. Poprzednie odsłony SME Fund cieszyły się sporym zainteresowaniem wśród przedsiębiorców. Liczba składanych przez nich wniosków o dofinansowanie znacząco przekraczała dostępne budżety SME Fund. Aby zwiększyć swoje szanse



► **KORZYŚĆ FINANSOWA.** Prawa do rozwiązań technicznych, które chronią wzory przemysłowe lub znaki towarowe, mogą stanowić istotny składnik majątku przedsiębiorstwa. [FOT. ADOBE STOCK]

na otrzymanie grantu, warto szybko podjąć decyzję o ubieganiu się o to wsparcie.

Anna Kobylińska, adwokat i właścicielka kancelarii Legal Eagles, zwraca uwagę, że rejestracja znaków towarowych powinna być kluczowym elementem strategii biznesowych firm dbających o swoją rozpoznawalność i bezpieczeństwo prawne. Jak podkreśla, wzrost liczby rejestracji wspomnianych znaków w ostatnich latach świadczy o tym, że przedsiębiorcy coraz częściej dostrzegają znaczenie ochrony własności intelektualnej. Dodaje, że wciąż jednak dla wielu przedstawicieli biznesu, zwłaszcza działających w sektorze MŚP, istotną barierą są koszty dotyczące procedury zgłoszeniowej.

Dotacyjne vouchery

SME Fund umożliwia firmom uzyskanie zwrotu części poniesionych opłat urzędowych. Program przewiduje refundację do 75 proc. kosztów rejestracji znaków towarowych i wzorów przemysłowych zarówno na poziomie krajowym, jak i unijnym. Przedsiębiorcy, którzy chcą zabezpieczyć swoją markę poza Unią Europejską, mogą liczyć na zwrot 50 proc. wydatków na międzynarodową rejestrację realizowaną za pośrednictwem Światowej Organizacji Własności Intelektualnej (WIPO). Maksymalna kwota finansowego wsparcia dla każdego przedsiębiorstwa wynosi 700 EUR. Dofinansowanie przyznawane jest w formie tzw. dotacyjnych voucherów.

Warto zaznaczyć, że wsparcie jest przyznawane według kolejności zgłoszeń – czyli firmy, które szybciej zdecydują się na złożenie wniosków o dofinansowanie, mają większe szanse na jego otrzymanie.

Anna Kobylińska nie ma wątpliwości, że ochrona znaków towarowych jest strategicznym działaniem w zabezpieczaniu pozycji rynkowej firmy.

– Przedsiębiorcy często nie zdają sobie sprawy, jak istotna jest ochrona marki na wczesnym etapie działalności gospodarczej. Brak rejestracji może przyczynić się nie tylko do utraty praw do własnej nazwy lub logotypu, lecz spowodować również poważne problemy prawne, jeśli konkurencja zdecyduje się na wcześniejsze zastrzeżenie identycznego oznaczenia – przestrzega właścicielka kancelarii Legal Eagles.

Naruszenia praw do oznaczeń

Ochrona znaków towarowych jest szczególnie istotna w przypadku firm podbijających nowe rynki.

– Wraz z rozwojem handlu elektronicznego i wzrostem znaczenia marek globalnych coraz częściej dochodzi do przypadków naruszeń praw do oznaczeń firmowych. Właściwie przeprowadzona rejestracja ułatwia skuteczną ochronę przed nieuczciwą konkurencją i zabezpiecza przedsiębiorców przed kosztownymi sporami sądowymi – uważa Anna Kobylińska.

Jej zdaniem samo zgłoszenie znaku towarowego nie gwarantuje automatycznej ochrony. Wyjaśnia, że przedsiębiorca powinien dokładnie przeanalizować, czy dany znak spełnia wymogi rejestracyjne, a także czy nie koliduje z już istniejącymi oznaczeniami.

Konsekwencje biznesowe

Dariusz Piróg, adwokat i partner w kancelarii Patpol Legal, podkreśla, że ochrona własności intelektualnej powinna być priorytetem dla wszystkich firm.

– Nawet małe przedsiębiorstwa mogą mieć korzyści z zastrzeżenia swoich nazw, uzyskania patentów i rejestracji wzorów przemysłowych. Niezależnie od rodzaju i skali prowadzonej działalności gospodarczej ochrona własności intelektualnej jest kluczowa. Zaniedbanie jej może rodzić poważne konsekwencje biznesowe, np. przedsiębiorca może zastrzec nazwę już używaną przez swojego konkurenta, a następnie próbować korzystać z wypracowanej przez niego przez lata renomy. Odzyskanie prawa do stosowania swojej nazwy może wymagać w tym przypadku znacznych nakładów finansowych i czasowych – podkreśla partner w kancelarii Patpol Legal.

Ponadto zwraca uwagę, że zastrzeżenie nazwy ułatwia przedsiębiorcom budowanie monopolu na korzystanie z danego oznaczenia w określonym zakresie.

– Komercjalizacja rozwiązania często nie jest wystarczająca,

Co prawa własności intelektualnej dają MŚP

- ▶ wyłączność na korzystanie z rozwiązania
- ▶ wzmocnienie przewagi konkurencyjnej
- ▶ podnoszą prestiż i pomagają w budowaniu renomy marki
- ▶ są źródłem przychodów dzięki komercjalizacji danego rozwiązania (licencjonowanie lub zbywanie praw, forma zabezpieczenia finansowego jako składnik majątku)
- ▶ minimalizują ryzyko naruszeń i ułatwiają dochodzenie ewentualnych roszczeń
- ▶ pomagają w zdobyciu dotacji

dopiero jego ochrona stanowi dodatkową wartość. Niezależnie od tego, czy przedsiębiorca zabezpiecza dizajn wyrobu, nazwę firmy czy rozwiązanie techniczne produktu, wspomniany monopol pozwala mu wyróżnić się na rynku. Wówczas klienci kojarzą oferowane produkty i usługi właśnie z nim – przekonuje Dariusz Piróg.

Większa wartość firmy

Adwokat zauważa też, że prawa do rozwiązań technicznych chroniące wzory przemysłowe lub znaki towarowe mogą stanowić istotny składnik majątku przedsiębiorstwa. Wskazuje, że jest to szczególnie istotne, kiedy przedsiębiorca chce sprzedać część lub

całą firmę, ale także w przypadku ubiegania się o dofinansowanie działalności gospodarczej. Dodatkową korzyść finansową przyniesie mu, jak zaznacza adwokat, licencjonowanie praw niezależnie od tego, czy z nich korzysta, czy też nie.

– Możliwość ubiegania się o dofinansowanie to dla przedsiębiorców doskonała okazja, aby zadbać o własność intelektualną. Z pomocą grantów z SME Fund zabezpieczą innowacje i zwiększą wartość przedsiębiorstw. Budujące jest to, że właściciele firm znad Wisły coraz chętniej korzystają z tego typu dofinansowania. To oznacza, że mają coraz większą świadomość na temat wartości praw własności intelektualnej – podsumowuje Dariusz Piróg.

Dorota Zawiślińska

Jak zgarnąć dotacje na ekoprojekty

Dofinansowanie na realizację inwestycji, które zwiększą efektywność energetyczną firm, można zdobyć w konkursach Kredyt ekologiczny i Innovation Fund. O czym pamiętać, aby uzyskać wsparcie?



► **WACHLARZ EKOROZWIĄZAŃ.** Przedsiębiorcy będą mogli przeznaczyć finansowe wsparcie na projekty dotyczące m.in. termomodernizacji budynków i wymiany urządzeń, instalacji oraz linii technologicznych na bardziej ekologiczne. [FOT. ADOBE STOCK]

Już w maju Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK) ogłosi czwartą edycję konkursu „Kredyt ekologiczny” z działania 3.1 programu Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki (FENG). Beneficjenci wsparcia sfinansują nim inwestycje polegające na termomodernizacji budynków przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej. Będą też mogli wymienić maszyny na bardziej energooszczędne. Ponadto kredyt ekologiczny sfinansuje zakup instalacji OZE i magazynów energii. Wnioski o dofinansowanie będzie można składać od 17 czerwca do 31 lipca. Wstępnie do podziału między wnioskodawców będzie ok. 95 mln zł. Przedstawiciele BGK nie wykluczają jednak zwiększenia budżetu naboru po ewentualnej aktualizacji harmonogramu FENG.

– W czwartej odsłonie naboru przedsiębiorcy powinni spodziewać się sporej konkurencji. Dotacje będące spłatą części kredytu zaciągniętego na poprawę efektywności energetycznej firm cieszą się dużą popularnością wśród przedstawicieli biznesu. Nie należy spodziewać się rewolucji w sposobie i kryteriach oceny wniosków o dofinansowanie. Rozważając start w konkursie, warto przeanalizować kluczowe wytyczne decydujące o przyznaniu wsparcia. Niestety, sporo wniosków o dofinansowanie jest odrzucanych – mówi Małgorzata Okularczyk-Okoń, prezes firmy Collect Consulting.

Najczęstsze błędy

Ekspertka wskazuje główne powody odrzucania takich aplikacji. Jednym z nich jest niepoprawna i słabej jakości analiza efektywności energetycznej i audyt przeprowadzane przez firmy.

– Przedsiębiorcy mogą przeznaczyć kredyt ekologiczny na realizację inwestycji dotyczących szeroko rozumianej efektywności energetycznej. W grę wchodzi energooszczędne projekty, w tym termomodernizacja budynków, zmiana źródeł wykorzystywanej energii na bardziej ekologiczne, wymiana urządzeń, instalacji lub linii technologicznych na bardziej efektywne energetycznie. Zakres wspomnianych przedsięwzięć musi wynikać ze sporządzonego audytu. Dokument, który jego dotyczy, powinien zawierać szczegóły o inwestycji oraz rekomendowanych i uwzględnionych technologiach lub rozwiązaniach, których zastosowanie zapewni ograniczenie zużycia energii pierwotnej o przynajmniej 30 proc. – wyjaśnia Małgorzata Okularczyk-Okoń.

Dodatkowe przedsięwzięcia, które przedsiębiorcy chcieliby zrealizować przy okazji prowadzonego projektu – wykraczające poza rekomendacje wspomnianego audytu – mogą stanowić jedynie 15 proc. kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia.

Oszczędności energii

Warto zwrócić uwagę na wymagany przez BGK tzw. efekt ekologiczny projektu. Im wyższe będą oszczędności energii pierwotnej, tym lepszy wspomniany efekt osiągnie firma.

– Te oszczędności w ujęciu nominalnym są oczywiście istotne. Aby jednak otrzymać dotację, ważniejsze jest zestawienie ich z kosztami inwestycji niezbędnymi do ich uzyskania – wskazuje Małgorzata Okularczyk-Okoń.

– Kredyt ekologiczny jest interesującym mechanizmem finansowania ekoprojektów. Dotacja, czyli premia ekologiczna przyznawana przez BGK, spłaca część kapitałową komercyjnego kredytu przeznaczonego na inwestycję w efektywność energetyczną. Kryteria oceny wniosków o dofinansowanie nie są skomplikowane. Niestety, trzy poprzednie edycje naboru i najprawdopodobniej najbliższa będzie wymagała od przedsiębiorców skrupulatnego przygotowania się do realizacji planowanej inwestycji – zaznacza prezes Collect Consulting.

Ograniczanie emisji gazów

Innym popularnym źródłem finansowania projektów dotyczących nowych technologii i ochrony środowiska jest Innovation Fund, program Komisji Europejskiej (KE). Pokrywa on koszty przedsięwzięć, których celem jest ograniczanie dwutlenku węgla i innych gazów cieplarnianych. Barbara Brzezińska, menedżer w PwC, podkreśla, że Innovation Fund jest największym programem finansującym projekty dekarbonizacyjne.

– Jego zaletą jest stabilność i przewidywalność. Przedstawiciele KE dbają o to, aby przedsiębiorcy mogli odpowiednio przygotować

się do złożenia wniosków o dofinansowanie. Z dużym wyprzedzeniem publikują terminy naboru i kryteria oceny projektów. Te wytyczne są przemyślane. System oceny wniosków o dofinansowanie pozwala przedsiębiorcom skupić się na opracowaniu najważniejszych elementów ich przedsięwzięć – zaznacza Barbara Brzezińska.

Jej zdaniem, dla ekspertów weryfikujących projekty najistotniejsza jest innowacyjność technologii i rozwiązań, które będą wdrażane przez przedstawicieli biznesu.

– KE chce wspierać projekty, dzięki którym po raz pierwszy uda się skomercjalizować nowe, innowacyjne rozwiązania technologiczne mające wpływ na obniżenie lub uniknięcie emisji dwutlenku węgla. Przykładem są przedsięwzięcia dotyczące jego wychwytywania z powietrza i składowania go. Jeżeli projekt nie uzyska minimum wymaganych punktów dotyczących kryterium innowacyjności, wówczas nie będzie on dalej oceniany przez ekspertów – wyjaśnia menedżer w PwC.

Obiektywny wskaźnik

Kolejnym kluczowym wymogiem jest tzw. ilość unikniętej emisji dwutlenku węgla. Barbara Brzezińska tłumaczy, że do wykazania tego wskaźnika służą specjalne kalkulatory udostępniane przez instytucję organizującą konkurs. Podkreśla, że wspomniany wskaźnik jest obiektywny, zatem przedsiębiorcy nie muszą obawiać się jego subiektywnej oceny ze strony ekspertów.

– Ponadto specjaliści zweryfikują, czy rozwiązania ubiegające się o dofinansowanie można wykorzystać i zainstalować w innym miejscu na świecie, aby ich efekt był jak największy. Eksperci sprawdzą też tzw. dojrzałość projektów. Chodzi o to, czy przedsiębiorca jest gotowy zrealizować duże przedsięwzięcie inwestycyjne, czy ma je w całości zaplanowane, czy będzie umiał zarządzać wielomilionowym budżetem takiego projektu, a także czy posiada zabezpieczone listy intencyjne i właściwe relacje z interesariuszami na danym rynku – wylicza Barbara Brzezińska.

Warto zaznaczyć, że zaletą Innovation Fund jest poziom dofinansowania przedsięwzięć. Wynosi on nawet 60 proc. poniesionych wydatków inwestycyjnych i operacyjnych.

– Innovation Fund pokrywa koszty strategicznych projektów mających realny wpływ na bezpieczeństwo energetyczne i zmniejszenie emisyjności przemysłu. Przedsiębiorcy planujący tego typu inwestycje często nie mają możliwości sfinansowania ich z krajowych programów dotacyjnych. Dlatego doskonałą alternatywą wobec nich jest Innovation Fund – wskazuje Barbara Brzezińska.

Jednocześnie przyznaje, że jest on jednym z najtrudniejszych programów KE, bo wymaga od wnioskodawców długiego i sumiennego przygotowania.

– Dzięki rzetelnej ocenie projektów wykonywanej przez ekspertów KE przedsiębiorcy, którzy poniosą porażkę w ubieganiu

się o wsparcie, dostaną wyczerpującą informację, jak poprawić wniosek o dofinansowanie, aby startując w kolejnym konkursie mogli odnieść sukces – dodaje menedżer w PwC.

Dorota Zawiślińska

Skąd wziąć dofinansowanie na cyfryzację MŚP

Granty, które pomagają przedsiębiorcom automatyzować firmowe procesy, rozchodzą się jak świeże bułeczki. Gdzie można je zdobyć?

O tym, jak ubiegać się o dofinansowanie na cyfryzację firm, mówiła podczas zorganizowanego przez „Puls Biznesu” webinarium dla przedsiębiorców Agnieszka Wykrzykowska, senior menedżer w Grant Thornton. Jedną z opcji dotacyjnych będzie konkurs „Dig. IT. Transformacja cyfrowa polskich MŚP”, finansowany z programu Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki. Data rozpoczęcia tego naboru nie jest jeszcze znana, jednak już wiadomo, że będą w nim mogły startować MŚP z całej Polski działające w branży przetwórstwa przemysłowego lub usług produkcyjnych. Ekspertka wyjaśniła, na czym powinno polegać prowadzenie tych dwóch typów działalności.

– Przetwórstwo przemysłowe to fizyczne lub chemiczne przetwarzanie surowców, materiałów lub półproduktów w nowy wyrób, realizowane z pomocą firmowych zasobów lub w formie podwykonawstwa. Natomiast usługi produkcyjne powinny być świadczone innym spółkom – i powinny być elementem procesu produkcji. Nie przyczyniają się one jednak bezpośrednio do powstawania nowych wyrobów – mówiła Agnieszka Wykrzykowska.

Granty wesprą projekty dotyczące automatyzacji firmowych procesów i analityki biznesowej. Ponadto odbiorcy dotacji pokryją nimi koszty przedsięwzięć, które obejmują cyfryzację sprzedaży i kontaktów z klientami. W grę wchodzi również projekty obejmujące inwestycje w cyberbezpieczeństwo, rozwiązania chmurowe, sztuczną inteligencję i uczenie maszynowe.

Tylko dla doświadczonych MŚP

Agnieszka Wykrzykowska zauważyła, że szanse na dotacje będą miały MŚP działające na terenie Polski przynajmniej przez pięć lat do momentu złożenia wniosku o dofinansowanie. Dodaje, że granty będą udzielane w postaci pomocy de minimis. Jak zaznaczyła, jeżeli przedsiębiorcy wykorzystali limit tego wsparcia, nie mają szans na uzyskanie grantów.

– Maksymalne dofinansowanie kosztów kwalifikowanych projektu wyniesie 50 proc. To oznacza kwotę dotacji od 150 tys. zł do 850 tys. zł – oszacowała Agnieszka Wykrzykowska.

Wspomniane koszty obejmą wydatki na zakup i wdrożenie gotowych technologii cyfrowych oraz nabycie prac programistycznych. Ponadto dotacje sfinansują szkolenia pracowników dotyczące korzystania z zakupionych przez pracodawcę rozwiązań cyfrowych. Na liście kosztów kwalifikowanych projektów są też

► **PODWÓJNA KORZYŚĆ.** Otrzymanie dotacji na cyfryzację firmy nie pozbawia przedsiębiorcy prawa do skorzystania z ulgi podatkowej na robotyzację – podkreśla Agnieszka Wykrzykowska, senior menedżer w Grant Thornton. [FOT. ADOBE STOCK]



wydatki na zakup niezbędnych środków trwałych i eksploatacyjnych. Granty będą rozliczane w formie refundacji, jednorazowo lub w transzach.

Agnieszka Wykrzykowska zwróciła uwagę na konkurs dotacyjny „Automatyzacja i robotyzacja w MŚP” z działania 1.2 Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej (FEPW). Dotychczas cieszył się on ogromnym zainteresowaniem wśród przedsiębiorców. W ostatniej jego edycji Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP) zwiększyła budżet ze 100 mln zł do 218 mln zł. Do PARP wpłynęły aż 362 wnioski na łączną kwotę dofinansowania w wysokości 703 mln zł. Warto podkreślić, że jeszcze do niedawna tegoroczny harmonogram naborów przewidzianych w programie FEPW zakładał kolejną odsłonę tego konkursu w drugim kwartale. Jednak z ostatniej aktualizacji wspomnianego harmonogramu wynika, że na razie ten nabór nie jest w nim uwzględniony.

- Konkurs wspierający automatyzację i robotyzację MŚP został zamknięty, bo przeznaczone na ten nabór dotacje się wyczerpały
- wskazała Agnieszka Wykrzykowska.

Ekspertka nie wykluczyła jednak, że PARP jeszcze może ogłosić kolejną edycję konkursu z działania 1.2 FEPW, jeżeli np. Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej przesunie pieniądze na jego realizację z innych programów dotacyjnych.

Automaty i roboty

Beneficjenci grantów ze wspomnianego konkursu przeznaczali je m.in. na pokrycie kosztów przeprowadzenia audytu technologicznego i opracowania mapy drogowej transformacji firm w kierunku przemysłu 4.0. Dotacje wspierały też projekty inwestycyjne, w tym zakup automatów, robotów, innych maszyn i urządzeń oraz oprogramowania.

– Co ważne, otrzymanie dotacji nie pozbawiało podatnika prawa do skorzystania z ulgi podatkowej na robotyzację – podkreślała Agnieszka Wykrzykowska.

Dofinansowania na cyfryzację firm nie zabraknie również w poszczególnych województwach. Ekspertka zwracała uwagę, że będzie ono dostępne dla MŚP działających m.in. w województwach zachodniopomorskim i wielkopolskim.

Dorota Zawiślińska

► ZOBACZ RELACJĘ
Z WEBINARIUM





► **DWIE SZANSE NA GRANTY.** „Polskie Mosty Technologiczne” i „Promocja marki innowacyjnych MŚP” to ciekawe opcje dotacyjne dla firm, które chcą wylansować produkty i technologie poza Unią Europejską. [FOT. ADOBE STOCK]

Gdzie szukać dotacji na nowe kierunki ekspansji

PAIH i PARP zminimalizują ryzyko biznesowe i finansowe projektów realizowanych przez MŚP na zagranicznych rynkach.

W drugiej połowie roku Polska Agencja Inwestycji i Handlu (PAIH) ogłosi aż trzy edycje konkursu „Polskie Mosty Technologiczne (PMT)”. Jest on przeznaczony dla przedsiębiorców, którzy chcą podbić nowe rynki zagraniczne. Pierwszy z naborów obejmie Japonię, Chiny, Wietnam i Republikę Południowej Afryki. Drugi dotyczy Stanów Zjednoczonych, Kanady, Brazylii i Wielkiej Brytanii, natomiast trzeci będzie skierowany do przedsiębiorców chcących zaistnieć w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, Egipcie, Maroku i Turcji. Nabory PMT są finansowane z programu Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki (FENG). Warto podkreślić, że przedstawiciele PAIH planują uruchamiać kolejne odsłony konkursu aż do 2028 r.

– Wnioskodawcami w konkursie mogą być firmy z sektora MŚP, które prowadzą działalność na terenie Polski od co najmniej dwóch lat oraz posiadają innowacyjny produkt, usługę lub technologię. Chodzi o firmy, które funkcjonują w branży wskazanej przez PAIH na wybranym rynku, a ich działalność wpisuje się w jedną z krajowych inteligentnych specjalizacji. Ponadto muszą posiadać aktywną stronę internetową i udokumentowane doświadczenie eksportowe, a także mieć zasoby kadrowe i finansowe do realizacji

projektu. Wymagany jest wkład własny – mówi Magdalena Gąsior, menedżer w departamencie projektów europejskich w PAIH.

Nabór PMT składa się z dwóch etapów: krajowego i zagranicznego. W pierwszym wnioskodawcy biorą udział w warsztatach, podczas których zdobywają wiedzę branżową na temat konkretnego kraju. Ponadto opracowują z pomocą ekspertów strategię wejścia firmy na wybrany rynek. Przedsiębiorcy mogą korzystać ze wsparcia pracowników zagranicznych biur handlowych PAIH.

Misje i targi

Drugi etap konkursu PMT polega na dofinansowaniu udziału przedsiębiorców w zagranicznych misjach i targach, a także na wdrożeniu wspomnianej strategii. Co ważne, każdy beneficjent dotacji powinien zdobyć zadeklarowaną we wniosku o dofinansowanie liczbę zagranicznych kontraktów handlowych, a także osiągnąć zakładaną wartość przychodów z eksportu. Chodzi o kwotę ok. 30 tys. zł przypadającą na jeden zawarty kontrakt. Na osiągnięcie wspomnianych wskaźników przedsiębiorcy będą mieli 12 miesięcy od zakończenia dofinansowanych projektów.

Magdalena Gąsior zwraca uwagę, że każdy wnioskodawca ma szansę na finansowe wsparcie w wysokości 180 tys. zł, z czego w postaci gotówkowej może otrzymać nie więcej niż 150 tys. zł. Wymagany wkład własny, jak dodaje, stanowi około 23 proc. wy-

datków kwalifikowalnych projektu poniesionych przez przedsiębiorcę w etapie zagranicznym.

Granty z PMT stanowią pomoc de minimis. Nie mogą się o nie ubiegać przedsiębiorcy, którzy już wyczerpali limit tej pomocy.

Wachlarz wydatków

Dotacje z PMT pokryją m.in. koszty usług doradczych związanych z wprowadzaniem produktu, usługi lub technologii na wybrany rynek zagraniczny. W grę wchodzi również wydatki na weryfikację prawną i techniczną dokumentów dla tzw. modeli e-commerce. Przedsiębiorcy przeznaczają granty także na usługi doradcze związane z ochroną własności intelektualnej wspomnianych wyrobów za granicą, a także wzornicze. Dotacje sfinansują także udział przedsiębiorców w konferencjach i targach branżowych oraz działania informacyjno-promocyjne.

Również w drugiej połowie roku Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP) uruchomi konkurs „Promocja marki innowacyjnych MŚP” z działania 2.25 FENG.

– PARP pomoże przedsiębiorcom w wylansowaniu firmowych marek na obcych rynkach. Wezmą oni udział w wydarzeniach targowych i misjach gospodarczych – mówi Kiejstut Żagun, szef zespołu ds. innowacji, ulg i dotacji w KPMG.

Zauważa, że w poprzednich edycjach konkursu dofinansowanie otrzymywały MŚP działające m.in. w branżach medycznej

i biotechnologicznej, IT, kosmetycznej, meblarskiej i spożywczej.

– Konkurs jest przeznaczony dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw zarejestrowanych w Polsce. Powinny one mieć znaczący potencjał eksportowy. Każdy wnioskodawca może liczyć na dofinansowanie sięgające do 50 proc. kosztów kwalifikowanych planowanego projektu. To oznacza, że wkład własny powinien wynieść co najmniej połowę całkowitego kosztu przedsięwzięcia – wylicza Kiejstut Żagun.

Beneficjenci grantów przeznaczają je na wynajem, budowę i obsługę stoiska wystawowego. Dotacje sfinansują również koszty podróży służbowych pracowników uczestniczących w międzynarodowych targach lub misjach gospodarczych. Ponadto przedsiębiorcy z pomocą dofinansowania przeprowadzą podczas wspomnianych wydarzeń kampanie promocyjne.

Istotne wymagania naboru

Kiejstut Żagun zwraca uwagę na najważniejsze kryteria konkursu.

– Przedsiębiorcy muszą wykazać, że posiadają produkty lub usługi konkurencyjne na rynkach międzynarodowych, a także strategię ekspansji zagranicznej. Wyzwaniem dla nich może być konieczność dopasowania produktów i usług do konkretnych rynków, klientów i kanałów sprzedaży. W konkursie położono nacisk na udział przedsiębiorców w wydarzeniach targowych i misjach

Co ocenia eksperci w konkursie PMT

- ▶ poziom innowacyjności produktu, usługi lub technologii proponowanej na rynek docelowy
- ▶ doświadczenie przedsiębiorcy w prowadzeniu działalności eksportowej
- ▶ konkurencyjność wnioskodawcy na rynku docelowym
- ▶ wpisywanie się produktu, usługi lub technologii w sektory gospodarki wskazane w ogłoszeniu o naborze i krajowe inteligentne specjalizacje
- ▶ zdolność wnioskodawcy do realizacji projektu i potencjał firmy do ekspansji zagranicznej

gospodarczych. Szkoda, że organizatorzy naboru nie przewidzieli wsparcia na tzw. działania przygotowawcze, w tym możliwość przeprowadzenia badań rynkowych i dostosowania produktów do wymagań zagranicznych klientów – podkreśla szef zespołu ds. innowacji, ulg i dotacji w KPMG.

Jego zdaniem wymóg PARP dotyczący pokrycia przez wnioskodawcę co najmniej 50 proc. kosztów projektu może być trudny do spełnienia dla MŚP. Jak dodaje, szczególnie dotyczy to przedsiębiorców, którzy mają ograniczone możliwości finansowe.

Dorota Zawiślińska



► **SPORO KORZYŚCI.** Przedsiębiorstwa, które inwestują w procesy wzornicze, zyskują przewagę konkurencyjną na rynku i wzmacniają wizerunek marki. [FOT. ADOBE STOCK]

Miliony na nowatorski dizajn dla przedsiębiorczych pań

Właścicielki firm z makroregionu Polska
Wschodnia dostaną dotacje na przeprowadzenie
audytu i opracowanie strategii wzorniczej.
Dzięki niej wdrożą innowacje

W II kw. wystartuje kolejna odsłona konkursu dotacyjnego „Wzornictwo w MŚP” z działania 1.4 programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej. Nowością jest zawężenie grona beneficjentów do przedsiębiorczych kobiet.

- Takie ograniczenie grupy docelowej jest zupełnie nowym podejściem ze strony Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości
- podkreśla Agnieszka Majer, menedżerka w Civitta Polska.

Kryteria i budżet

Ekspertka tłumaczy, jakie kryteria musi spełnić wnioskodawca. Powinien prowadzić mikro, małe lub średnie przedsiębiorstwo w jednym z sześciu województw: lubelskim, podkarpackim, podlaskim, świętokrzyskim, warmińsko-mazurskim i mazowieckim z wyjątkiem Warszawy oraz otaczających ją powiatów.

- Dodatkowo wnioskodawca musi spełnić jedno z trzech kryteriów. Zgodnie z pierwszym wymogiem o granty mogą się ubiegać tylko kobiety prowadzące działalność gospodarczą. Według drugiego kryterium wnioskodawcą może być właściciel przedsiębiorstwa, w którym kobieta jest współnikiem uprawnionym do reprezentowania spółki. Ta informacja powinna być uwzględniona w od-

powiednim rejestrze co najmniej sześć miesięcy przed złożeniem wniosku o dofinansowanie. Trzecie kryterium uprawnia do startu w konkursie przedsiębiorstwo, w którym kobieta jest współnikiem i członkiem organu zarządzającego albo tym ostatnim i akcjonariuszem. Te informacje także powinny znaleźć się we właściwym rejestrze – mówi Agnieszka Majer.

Budżet konkursu „Wzornictwo w MŚP” wynosi 60 mln zł. Granty wesprą przedsiębiorcze panie w unowocześnieniu produktów dzięki realizowanym projektom wzorniczym.

– Dotacje pomogą właścicielkom firm przeprowadzić audyt i opracować strategię wzorniczą dostosowaną do specyfiki przedsiębiorstw. Na jej bazie firmy wdrożą innowacje i skorzystają z wiedzy projektantów – podkreśla Agnieszka Majer.

Za co dodatkowe punkty

Ekspertka zwraca uwagę, że Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości będzie promowała przedsięwzięcia odpowiadające na potrzeby osób z niepełnosprawnościami i przyjazne środowisku. Ich celem powinno być niższe zużycie energii i innych surowców, powstawanie produktów trwalszych i łatwiej poddających się recyklingowi.

– Wsparcie będzie udzielane w formie dotacji bezzwrotnej na usługi doradcze, natomiast na inwestycje w postaci warunkowego dofinansowania, częściowo zwrotnego. Jeśli chodzi o pierwszy rodzaj wsparcia, właścicielka firmy może dostać dotację w wyso-

kości 85 proc. kosztów netto projektu. W drugim przypadku grant sfinansuje 70 proc. kosztów inwestycyjnych. Maksymalna wartość dofinansowania dla każdego projektu może wynieść 3 mln zł – podkreśla Agnieszka Majer.

Agnieszka Wykrzykowska, senior menedżer w Grant Thornton, zachęca firmy do inwestowania w procesy wzornicze. Dzięki nim przedsiębiorstwa zyskują przewagę konkurencyjną na rynku i wzmacniają wizerunek marki.

Wtóruije jej Agnieszka Majer.

– Takie działania przyczyniają się również do optymalizacji kosztów w firmach – mówi menedżerka w Civitta Polska.

Przełamywanie stereotypów

Dofinansowanie pomoże ponadto przedsiębiorczym paniom lepiej dostosować firmy do wymagań i oczekiwań klientów i zwiększyć atrakcyjność oferowanych przez nie produktów.

– Obecna sytuacja makroekonomiczna i geopolityczna na świecie wciąż negatywnie wpływa na funkcjonowanie wielu firm zwłaszcza z sektora MŚP. Przedsiębiorcze kobiety ciągle zmagają się z różnymi wyzwaniami w biznesie, mimo że odnoszą ogromne sukcesy i wdrażają innowacyjne pomysły. Nieustannie muszą przełamywać stereotypy i udowadniać swoje kompetencje zwłaszcza w branżach technologicznych i przemysłowych – uważa Agnieszka Majer.

Obie ekspertki chwalą zawężenie grupy docelowej konkursu do przedsiębiorczych pań. Ich zdaniem oferowane przez Polską

Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości dofinansowanie może być znaczącym wsparciem dla firm zarządzanych przez kobiety, które podążają za potrzebami klientów i tworzą innowacyjne rozwiązania wyróżniające się na tle konkurencji. Nie mają wątpliwości, że nabór będzie cieszył się dużym zainteresowaniem. Wnioski o dofinansowanie można składać od 29 kwietnia do 29 lipca.

Na co dofinansowanie

- ▶ Wsparcie mogą otrzymać projekty polegające na przeprowadzeniu audytu wzorniczego i opracowaniu strategii wzorniczej oraz jej wdrożeniu. Chodzi o przeprowadzenie działań, w których wykorzystuje się procesy projektowania. Ich końcowym rezultatem powinno być wprowadzenie na rynek innowacji.

Dorota Zawiślińska